

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc lipiec 1,30 zł.

Krotoszyński

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz millimetr. (1-lin.) lub jego miejsce 10 groszy.

Oredownik Powiatowy

wychodził w środy i soboty.

Administracja: DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA — KROTOSZYN, UL. KOZMIŃSKA 2. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Statut

o poborze specjalnych opłat drogowych na rzecz Powiat. Związku Komunalnego w Krotoszynie na rok rachunkowy 1932/33.

Zgodnie z art. 19 ustawy z dnia 10. XII. 20. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 6 poz. 32 z roku 1921) Sejmik Powiatowy na posiedzeniu dnia 14. III. 1932 r. uchwalił niniejszy statut w sprawie poboru opłat na budowę i utrzymanie dróg o następującem brzmieniu:

Łączna suma przewidziana w budżecie na rok 1932/33 na utrzymanie dróg w kwocie 233707 zł. pomniejszona o kwotę 66.251 zł. stanowiąca dotację Starostwa Krajowego, kwotę 4.000 zł. stanowiąca opłatą za nadmierne zużywanie dróg oraz kwotę 29.656 zł. stanowiąca nadwyżkę innych dochodów zwyczajnych, podlega podziałowi pomiędzy poszczególne płatników gmin wiejskich i miast niewydziałonych w stosunku do przypadającego na każdego z nich:

- 1) państwowego dodatku do podatku gruntowego oraz idealnego zasadniczego podatku od gruntów państwowych,
- 2) państwowego podatku od nieruchomości.

Przez idealny zasadniczy podatek gruntowy, stanowiący podstawę wymiaru opłat drogowych od gruntów państwowych rozumie się taki państwowy podatek gruntowy bez progresji i regresji, jakiby przypadał od tych gruntów, gdyby one były gruntami prywatnymi.

Opłata ta wynosi:

40% podatku po 1) czyli kwotę . . .	111.000 zł
15% „ „ 2) „ „ . . .	22.800 „
razem:	133.800 zł

Z tej sumy przypada na teren byłego powiatu koźmińskiego 57.487 zł, na teren byłego powiatu krotoszyńskiego 76.313 zł.

§ 2.

Rozkład dokonuje Zarząd Powiatowego Związku Komunalnego przyczem przysługuje mu prawo określone w art. 44 ustawy z 11. VIII. 23 Dz. U. R. P. N. 94 poz. 747.

§ 3.

O wysokości przypadającej z rozkładu opłaty (§ 1) zostanie płatnik zawiadomiony wezwaniem płatniczem. Opłatę uiścić należy w dwóch równych ratach. Pierwsza rata jest płatna w kwietniu, druga w czasie od 15 października do 15 listopada 32 r.

§ 4.

Przeciwko wezwaniu płatniczemu wolno wnieść odwołanie w terminie i trybie przewidzianym § 14 ust. 2 i § 11 ust. 4 i 5 ustawy o daninach powiatowych

i prowincjonalnych z dnia 4. kwietnia 1906 r. (Dz. U. pr. str. 159) co jednak nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia opłaty w terminie przewidzianym.

Nieuiszczenie opłaty w właściwym terminie pociąga za sobą obowiązek zapłaty odsetek oraz karę za zwłokę kosztów egzekucyjnych określonych ustawą z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 721). Odsetki te wynoszą 1% w stosunku miesięcznym przyczem dzień rozpoczęty liczy się jako miesiąc.

§ 5.

Winni wykroczeń przeciwko postanowieniom niniejszego statutu podlegają karom porządkowym do wysokości 345,9 zł o ile nie zachodzi przestępstwo karalne według art. 62, ust. 66 z dnia 11. 8. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747).

§ 6.

Opłaty specjalne wymierzone na podstawie niniejszego statutu nie ulegają zaliczeniu ani na komunalne podatki od gruntów, budynków przemysłu i handlu, ani na komunalne dodatki do państwowych podatków od gruntów, budynków, handlu i przemysłu.

§ 7.

Zarząd Związku Komunalnego obowiązany jest wyjednać u władzy nadzorczej zatwierdzenie niniejszego statutu. Statut zatwierdzony winien być ogłoszony w sposób dotąd praktykowany t.j. w Oredowniku Powiatowym i obowiązuje od dnia zatwierdzenia go przez władze nadzorcze.

Przewodniczący: (—) Krykiewicz.

Członkowie:

(—) Namysł, (—) Zieliński, (—) Nabzyk.

Statut powyższy został zatwierdzony zarządzeniem Pana Wójcody w Poznaniu z dnia 20. czerwca 1932 r. l. dz. S. F. I. 5 a/4.

Krotoszyn, 24. czerwca 1932 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) KASPRZAK,

Starosta powiatowy.

L. dz. 3269/32. WP.

Urlop wypoczynkowy.

Z dniem 4 lipca rb. rozpoczynam 4 tygodniowy urlop wypoczynkowy. Na czas urlopu od 4 — 31 lipca zastępować mnie będzie inspektor szkolny powiatu ostrowskiego p. Dr. Sperczyński z Odolanowa.

Nr. 1556/32.

(—) Knast, insp. szkolny.

Z bliska i daleka

Zjazd delegatów Związku inwalidów, który odbył się w Warszawie, na całej linii zawiódł oczekiwania apozycji, która miała nadzieję wyzyskać „niezadowolonych” inwalidów. Okazało się jednak, że inwalidzi Wojska Polskiego umieją stać na wysokości rozumienia interesu państwowego. Pomimo podjudzania, popierającego zjazd inwalidzki i systematycznego fałszowania sprawozdań z jego przebiegu, inwalidzi zgotowali gorzkie rozczarowanie spekulantom opozycyjnym. Na 15-tu członków nowo wybranego zarządu głównego weszło doń 11-u przedstawicieli obozu prorządowego, w tej liczbie osoby tak wybitne jak major Wagner (ociemniały), którego opozycja czyniła osobiście odpowiedzialnym za przeprowadzenie w Sejmie nowej ustawy inwalidzkiej. Zjazd wysłał depesze holdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej, do Marszałka Piłsudskiego, do premiera Al. Prystora i do ministra resortowego Hubickiego. W depeszy do Prezydenta Rzeczypospolitej Zjazd użył wyrażenia: „wierni hasłu: prawem naczelnym — dobro Państwa”, co stanowi, jak wiadomo, programowe zwołanie obozu Marszałka Piłsudskiego. Również, z powodu 10 lecia Śląska, Zjazd uchwalił rezolucję, stanowiącą wymowną odpowiedź na zakusy napastnicze ze strony niemieckiej. Słowem, wbrew nadziejom i rachubom opozycji. Zjazd inwalidów okazał się czynnikiem państwowo-twórczym, nie zaś — objawem anarchji i egoistycznego wydrzenia, jak tego chciała opozycja. Jest to znaczne zwycięstwo idei państwowej, którego znaczenia niewolno nie doceniać.

W związku z wizytą floty niemieckiej w Gdańsku, oraz — rocznica dziesiąta odzyskania przez Polskę części Śląska, odbył się szereg zgromadzeń manifestacyjnych w Warszawie, w Krakowie, Toruniu i w wielu miastach i miasteczkach Pomorza, które miały na celu stwierdzenie solidarnej gotowości społeczeństwa polskiego do obrony przeciwko wszelkim zamachom ze strony niemieckiej. Rzecz charakterystyczna, że inicjatywa w urządzeniu tych zebrań należy wyłącznie do ugrupowań prorządowych. Reklamujący się, jako przysięgli „obroncy frontu zachodniego” są w tej akcji zupełnie nieobecni. Nic dziwnego; absurdem jest wzywianie społeczeństwa do wytworzenia solidarnego frontu antyniemieckiego i równocześnie wołać: „precz z Rządem Polski!”

Obydwie konferencje międzynarodowe — genewska (rozbrojeniowa) i lozańska (reperacyjna) stanęła właściwie na martwym punkcie.

Konferencje rozbrojeniową zagwoździły propozycje prezydenta Hoovera, które zmierzają do szablonowego zmniejszenia sił zbrojnych państw poszczególnych o jedną trzecią ich obecnego stanu, nie licząc się wcale ze stanem bezpieczeństwa danego kraju. Propozycje Hoovera popierane są przez Niemcy, które pod ich płaszczem mają nadzieję przemycić swoją tezę równości zbrojeń, co równałoby się faktycznemu oskaltieniu Francji i niepomiernemu zwiększeniu niemieckich sił zbrojnych. Propozycje amerykańskie doznały chłodnego przyjęcia nie tylko ze strony Francji, ale również — ze strony Anglii i Japonji. Naogół traktowane są jako materiał agitacyjny ze strony prezydenta Hoovera, który kandyduje z ramienia partji republikańskiej na dalszą kadencję swego urzędowania. Niepodobno tedy przypuścić, by tezy, wysunięte

przez prezydenta Hoovera, stały się istotnie podstawą wniosków, które ma uchwalić konferencja rozbrojeniowa. Rezultaty pozytywne tej konferencji są coraz bardziej wątpliwe.

Pod znakiem zapytania stoją również wyniki konferencji reperacyjnej (lozańskiej). Francja nie może się zgodzić na skreślenie reparacji bez żadnych dla siebie rekompensat politycznych ani gospodarczych. Kanclerz von Papen, który początkowo odegrał rolę „con garçon”, szeroko rozwinął się w wywiadach dziennikarskich o potrzebie porozumienia francusko-niemieckiego i zająknął się nawet w wywiadzie z korespondentem „Matin'a”, że Francji należy się jakaś rekompensata za wyrzucenie się spłat reperacyjnych, został surowo zmonitowany przez prezydenta Hindenburga i powrócił do Szwajcarii z mocno już nadwyrażoną kością pacierzową.

Odbyły się konferencje bezpośrednie pomiędzy delegacją francuską i niemiecką, w wyniku których Herriot oświadczył smętnie, że do porozumienia dwóch stron trzeba dobrej woli ze stron obydwóch. Niemiecka prasa nacjonalistyczna wypowiada się obecnie bez ogródek, że wobec sprzeczności politycznych i gospodarczych pomiędzy Niemcami i Francją nie może być mowy o porozumieniu pomiędzy temi państwami. Zresztą, stosunki wewnętrzne w Rzeszy Niemieckiej są tak obecnie zawiłane, że trudno określić, kto jest tam czynnikiem miarodajnym, a zwłaszcza, kto nim będzie w przyszłości najbliższej.

Minister Zaleski rozwija ożywioną działalność na terenie Genewy i Lozanny. Chodzi o doprowadzenie do skutku ostatecznego paktu o nieagresji pomiędzy Polską i Rumunją a Rosją, oraz pomiędzy Francją a Rosją. Równoległe minister Zaleski urządził konferencje z przedstawicielami Małej Entente'y i państw nadbałtyckich, pragnąc znaleźć grunt wspólnej współpracy pomiędzy temi państwami na polu gospodarczym. Gdy zawiodą nadzieje na porozumienia „wielkie”, trzeba poszukiwać poprawy sytuacji w porozumieniach „małych”

Wizyta u Teresy Neumann z „biletami wstępu”.

I. K. C. donosi: O stygmatyce Teresy Neumann z Könnersreuth, o której swojego czasu rozpisywała się szeroko i długo cała prasa europejska, brak było jakichś nowych wiadomości w ostatnich czasach. W pewnym momencie rozszły się pogłoski, iż „cuda” w postaci stygmatów na rękach i nogach, występujące każdego piątku, nagle ustaly...

Obecnie nadchodzi z Bawarii wiadomość iż osobliwe zjawiska piątkowych ekstaz występują u Teresy Neumann nadal tak samo, jakto było dawniej. Tylko teraz wszystko odbywa się w zaciszu mieszkania stygmatyczki bez wszelkiego rozgłosu, bez udziału szerokich rzesz pielgrzymów, pragnących obserwować te „cuda”. Kościół wydał surowy zakaz dopuszczenia kogokolwiek do Teresy Neumann w momentach jej ekstazy przżyć, wychodząc z założenia, że z rzeczy tych nie można robić „sensacji”. Wobec tego jednak, że nie można zapobiec temu, by nadchodziły zgłoszenia o prawo odwiedzenia stygmatyczki i że zgłaszają się czasem osobistości wybitne, którym nie można odmówić, zaprowadzono system „kart wstępu” do Teresy Neumann.

I teraz dostęp do głośnej stygmatyczki ma każdy, kto posiada tego rodzaju oficjalne pozwolenie

i bilet wstępu. Bilet taki musi być jednak podpisany osobiście przez biskupa z Regensburga. Jak ostrożnie postępują władze kościelne z uwzględnieniem nadpływających zgłoszeń i z wyborem „gości“ dowodzi fakt, iż z liczby 400 tu podań o prawo odwiedzenia Teresy Neumann, uwzględniono w ostatnich czasach dwa czy trzy.

Tak częste dawniej pielgrzymki z Ameryki ustają zupełnie. Co najwyżej z Francji przychodzi jeszcze od czasu do czasu prośba o odwiedzenie Teresy Neumann. Na ogół wszystkie podania o prawo uczestniczenia w ekstazach stigmatyczki, pochodzą z samej Bawarii i to od osób, które dotknięte są jakąś poważną chorobą i pragną uleczyć się w cudowny sposób podczas ekstazy wizerunków stigmatyczki z Könnersreuth.

Zadziwiającym jest fakt, iż powtarzające się stale żądania postawienia Teresy Neumann przed komisją lekarską na miesięczną bodaj obserwację i badania były stale dotąd odrzucane. Kościół stoi na stanowisku, że chodzi tu o prywatną sprawę Teresy Neumann, a nie o rzecz, której należałoby nadawać rozgłos publiczny.

Skutkiem tego nie wyznaczono detąd komisji badawczej, złożonej z osób rekrutujących się z poza ścer kościelnych. W ten sposób, prawdopodobnie cały wypadek Teresy Neumann pójdzie stopniowo w zapomnienie.

Ostatnie poświadczenie, iż „cuda“ w Könnersreuth zdarzają się w dalszym ciągu, pochodzi z ust jednej z tych nielicznych „wybranych“ osób, które na podstawie pozwolenia biskupa z Regensburga dostały się przed oblicze Teresy Neumann.

Technika na usługach rolnictwa.

Zagadnienie ochrony plonów przed klęską gradową jest już bliskie rozwiązania.

Środkiem ochrony jest rakietą przeciwgradową, mająca pole działania na 1000 m. Gdy zbliża się niebezpieczeństwo gradu, wystrzelona rakietą w powietrze rozbija chmury gradowe. Obecnie buduje się w Stanach Zjednoczonych takie stacje ochrony przeciwgradowej.

Z życia gospodarczego

Akcja zniżki cen, zainicjowana przez rząd, obejmuje sobą coraz więcej wyrobów przemysłowych. Akcja ta ma niezmiernie doniosłe znaczenie gospodarcze, gdyż duża dysproporcja, jaka zachodzi między cenami plodów rolnych, a wielu artykułami przemysłowymi, zwłaszcza w produkcji skartelizowanej, wpływa na spadek zbytu tych artykułów a tem samem na silne zniechęcanie się ich produkcji, co powoduje wzrost bezrobocia. Akcją zniżki cen z ramienia rządu prowadzi ministerstwo przemysłu i handlu, które dąży do utrzymania w dziedzinie cen równowagi gospodarczej. Zniżka cen przemysłowych prowadzi do zwiększenia pojemności rynku wewnętrznego, który posiada tem większe znaczenie dla naszej produkcji przemysłowej, im większe trudności panują w zagranicznych obrotach handlu. Akcja zniżki cen ministerstwa przemysłu i handlu rozwija się systematycznie, obejmując sobą w pierwszym rzędzie ceny podstawowych surowców i półfabrykatów, decydujących o kalkulacji całego przemysłu. Jak wiadomo, dzięki tej akcji potaniało żelazo i wyroby żelazne, nafta, benzyna, parafina, a obecnie toczą się rozmowy o obniżce cen worków jutowych i papieru. Biuro sprzedaży wyrobów fabryk jutowych po przeprowadzeniu rozmów z ministerstwem przemysłu i handlu obniżyło cenę worków jutowych o 16% w stosunku

do cen z przed 1 stycznia r. b. Zniżka ta posiada duże znaczenie dla rolnictwa, które używa masowo worków jutowych do przewozu ziarna, jarzyn itp. Sprawa obniżki cen papieru nie została jeszcze ostatecznie przesądzona. Podkreślić należy, że obniżki cen są przeprowadzane przez ministerstwo przemysłu i handlu na podstawie dokładnego zanalizowania położenia danej gałęzi przemysłu przez Państwowy Instytut Badania Konjunktur i Cen.

W tygodniu ubiegłym ogłoszony został dekret Pana Prezydenta, wstrzymujący egzekucję plodów na pniu. Dekret ten ma na celu przyjęcie z pomocą rolnikom, znajdującym się chwilowo w trudnych warunkach finansowych i niedopuszczenie sprzedaży drogą licytacji plodów, które mają zebrać jesienią. Niejeden bowiem rolnik po przetrwaniu do jesieni będzie mógł wybrnąć powoli z obecnych trudności. W ten sposób nowy dekret zabezpiecza interesy rolnictwa i przeciwdziała się ewentualnemu niszczeniu gospodarstw rolnych przez rygorystyczne egzekwowanie należności. Z dziedziny pomocy zadłużonym rolnikom wspomnieć należy o pracach prowadzonych przez rząd, a zmierzający do unormowania stosunków między dłużnikami, a wierzycielami. Między innymi w opracowaniu znajduje się projekt ustawy o upadłości i zapobieganiu upadłości w rolnictwie.

Do tej samej dziedziny zaliczyć należy również uchwalone przez Radę Ministrów na ostatniem posiedzeniu rozporządzenie wykonawcze, zawierające jednolite przepisy egzekucyjne dla całego państwa. Jak wiadomo, na wniosek rządu Sejm uchwalił ustawę, przekazującą egzekucję należności, ściąganych drogą administracyjną, w ręce władz skarbowych. Scalanie postępowania egzekucyjnego ma na celu uchronienie dłużników, względnie zaległych podatników przed zbyt częstymi wizytami egzekutorów; przysyłanych przez różne urzędy i instytucje. Egzekucje te przeprowadzane były na podstawie przeróżnych przepisów obowiązujących w różnych częściach kraju, a nawet w tej samej miejscowości poszczególne urzędy, względnie instytucje kierowały się przy egzekucjach innymi przepisami i regulaminami. Uchwalenie przez Radę Ministrów rozporządzenia egzekucyjnego ujednostajni postępowanie i przepisy egzekucyjne, równając w prawach wszystkich dłużników w całym państwie. Jednocześnie rozporządzenie to pozwoli na prowadzenie przez ministerstwo skarbu odpowiedniej polityki egzekucyjnej i dostosowywanie nacisku egzekucyjnego do sytuacji gospodarczej, w jakiej znajdować się będą poszczególne dziedziny naszego gospodarstwa i do okoliczności w których znajdować się będą poszczególni dłużnicy.

Zwrócić wreszcie należy uwagę na bardzo znamienity fakt, jaki zaszedł na międzynarodowym rynku pieniężnym. Waluta Stanów Zjednoczonych po okresie depresji, poprawiła się nieco na rynkach pieniężnych w związku z nadziejami, przywiązaniem do wyniku konferencji lozańskiej. Gdy nadzieje te zawiodły, a przebieg konferencji nie wykazał szybkiego dojścia do porozumienia, odpływ złota z Ameryki znowu się powiększył, a trudności gospodarcze Stanów Zjednoczonych, pogłębiające się z dnia na dzień, dają podstawę ekonomistom i finansistom europejskim do przekonania, że w niedługim czasie kurs dolara musi się obniżyć, bądź wobec bankructw wielkich przedsiębiorstw amerykańskich bądź wobec inflacji kredytowej w Ameryce. Z tego też względu pod koniec ubiegłego tygodnia przejawiał się w znowu w całej Europie pesymizm w stosunku do dolara.

Zgony.

Szczuraszek Regina dziecko 24 dni Ostrowska 69.

Adolf Maksymilian Malschewski 43 lat Stawna nr. 17.

Klara Nowackiewiczowa z d. Guben lat 72 Kaliska 49.

Roch Jan Kurzawski 84 lat Piekarska 12.

Katarzyna z Sobczaków Stęplewska wiek 74 Piastowska 36.

Kronika miejscowa.

— W piątek dnia 8 lipca odbędzie się w hotelu Wielkopolskim o godz. 20 zebranie plenarne Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości.

— Dzisiaj popoł. przybyła na targ niejakąś Kołodziejczakowa Anna z Chwaliszewa która pozostawiła wóz z parą koni bez opieki na ul. Kasarskiej. Oczywiście wóz z końmi zginął bez śladu. Dochodzenia w toku.

— Pogorzela. Na terenie Pępowa, Gostynia, Pogorzeli i Wyganowa grasowała od 15 maja jakby się zdawało, nieuchwytna szajka włamywaczy i złodziei. Zachodziły wypadki że jednej nocy w kilku miejscach okradano gospodarstwa z całego żywego inwentarza. Lecz tak długo dzban wodę nosi, aż się ucho urwie. I tak w tym wypadku się stało. Kom. Posterunku Wyganowa Prząd. Mańka przychwycił ich w osobie herszta tej bandy Józefa Andrzejewskiego i jego współników Czesława Nawrockiego i Waltera Szlabica wszystkich z Pogorzeli. Osadzeni w więzieniu będą długo siedzieć, zanim odpokutują za swe czyny.

— Kobierno. Nie sieją nie koszą, lecz owoce zbierają. Pani Matysiakowa Aniela pokosiła łąkę, lecz nie zdążyła siana zwieźć, gdyż w nocy zajechał

drugi i pozwoził sobie w dom. Dochodzenie policyjne ustali gdzie zawędrowało to siano.

— W nocy na 30 bm. zakradli się złodzieje przez otwarte górne okno do mieszkania wdowy Grzegorzewskiej zam. przy ul. Ostrowskiej i wyprawdzili 2 rowery: jeden własność syna wartości 100.— zł a drugi zamieszkałego tamże krewnego Marcineczaka Józefa wartości 200.— zł.

— Do mieszkania p. Lasocińskiego zam. przy ul. Ostrowskiej zakradli się w nocy z środy na czwartek złodzieje przez wyrżnięcie szyby w kurytarzu i skradli również rower.

— Przez krótki czas działalności Dyrekcji Kino-Teatru Bałtyk, mogliśmy zauważyć sprężystość i staranność w doborowych filmach, a ostatnim filmem „Najeźdźcy“ zdobyła sobie zupełne zaufanie. Film o tak wartościowych walorach ukazał się po raz pierwszy w Krotoszynie zadowalając wszystkich kinomanów. Ażeby na ciężkie czasy, które nas przyniatają dać możliwość zapomnienia o zmartwieńiach i troskach codziennych, postarała się Dyrekcja o królów zdrowego humoru i dowcipu znanych nam „PAT i PATACHONA“ dotąd w Krotoszynie w niewidzianej kreakcji jako „Królowie Mody“. Pożatem jako nadprogram pełna humoru komedja w 3 aktach „Bobuś w kłopotach“. Razem 13 aktów śmiechu i humoru.

— Każdemu w czasie kryzysu potrzebne jest rozveselenie. Nadarza się ku temu doskonała okazja. W niedzielę 3 lipca br. o godz. 20-tej w sali Hotelu Wielkopolskiego odbędzie się powtórka przedstawienia „WSTYDLIWY HULAKA“. Wstydlivy Hulaka, to 2 godziny nieustanny śmiech do łez. Kto pragnie spędzić miły wieczór i uśmieć się, niech spieszy w niedzielę 3 lipca na przedstawienie. Nie żałujmy grosza, bo cel wzniosły. Zysk z imprezy przeznaczony na biednych Tow. św. Wincentego a Paulo. Przedsprzedaż biletów w księgarni p. Pitki.

MIESZKANIE

4 pokoje z kuchnią

poszukuję

Zgłoszenia do Admin. Krof. Oredow. Powiatowego.

Wydzierżawienie

POLOWANIA

w Gminie Dąbrowa Krotoszyńska

PRZESZŁO 1000 HA

odbędzie się

w sobotę dnia 9 lipca 1932 r. o godz. 4-tej popoł.

w lokalu p. Fuhrmanowej w Dąbrowie.

Polowanie wydzierżawia się na **6 lat.**

Interesenci winni złożyć 100 zł kaucji. Warunki odczytane zostaną przed licytacją.

Przew. Sp. Łowieckiej
Antoni Pinkowski.

DOM

z stodołą wraz z ogrodem
korzystnie do nabycia.
Zgłoszenia do Krotoszyńskiego Oredow. Powiat.

Gazownia Miejska

w Krotoszynie, ul. Piastowska nr. 36 — Tel. 57

sprzedaje

smołę destylowaną

pierwszorządnej jakości do
smarowania dachów i innych
budowlanych celów.

Biuro Gazowni otwarte w dni powszednie
codziennie od godz. 8 do 13.

GAZOWNIA MIEJSKA

(—) Fenrych, burmistrz.